

*Alojzy Banach -  
aspirant Policji  
Państwowej  
1892-1940*



Institut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu  
Oddział w Szczecinie



Szczecin 2021



*Alojzy Banach -  
aspirant Policji  
Państwowej  
1892-1940*



Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu  
Oddział w Szczecinie

Szczecin 2021

Tekst:  
*Przemysław Adamik*

Korekta:  
*Ewa Pankanin*

Projekt graficzny i skład:  
*Stylus Rajmund Dopierała*

Druk:  
*Rex-Druk Szczecin*

Ikonografia:  
Zbiory rodzinne Alicji Marosz, córki asp. Alojzego Banacha

Zdjęcie na okładce i stronie tytułowej:  
Alojzy Banach – zdjęcie w mundurze Policji Państwowej  
(Ze zbiorów rodzinnych Alicji Marosz)

Zdjęcie na odwrocie okładki:  
Srebrny medal Za Długoletnią Służbę  
(*Domena publiczna*)

Alojzy Banach – zdjęcie  
w ubraniu cywilnym  
(Ze zbiorów rodzinnych Alicji Marosz)



## *Sylwetka i życie Alojzego Banacha*

Urodził się 5 października 1892 r. w Lińsku, w ówczesnym zaborze pruskim (obecnie województwo kujawsko-pomorskie). Na początku 1918 r. wstąpił ochotniczo do Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera we Francji, gdzie został przydzielony do 1 Pułku Artylerii Polowej.

Armia Polska we Francji powstała 4 czerwca 1917 r. dekretem Prezydenta Francji Raymonda Poincaré. W 1919 r. liczyła 70 tys. żołnierzy. Jak wskazuje Benon Misiewicz w książce pt. *Wojsko Polskie w XX wieku*, Armia Polska we Francji była dobrze zorganizowana i wyszkolona.



© Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu  
Oddział w Szczecinie

Szczecin 2021

Składały się na nią jednostki piechoty, artylerii, kawalerii oraz służb inżynieryjnych, łączności, kolejowych, a także oddział czołgów i eskadra lotnicza. Akcję werbunkową oparto na polskiej emigracji we Francji, Stanach Zjednoczonych, Brazylii i jeńcach polskich z armii austriackiej i niemieckiej<sup>1</sup>. Po zakończeniu I wojny światowej w połowie 1919 r. oddziały Armii gen. Józefa Hallera przybyły do kraju, gdzie odegrały znaczącą rolę na frontach wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej. Rozformowanie armii nastąpiło 1 września 1919 r.<sup>2</sup>

Alojzy Banach w mundurze  
Armii Polskiej we Francji  
(Ze zbiorów rodzinnych Alicji Marosz)

<sup>1</sup> B. Misiewicz, *Wojsko Polskie w XX wieku*, Warszawa 2016, s. 46.

<sup>2</sup> P. Potomski, *W stulecie Błękitnej Armii*, „Nowy Dziennik – Polish Daily News” 2017, <https://www.dziennik.com/publicystyka/artukul/w-stulecie-blekitnej-armii>, dostęp 20 III 2018 r.



AMERYKA

FRANCJA



# AKT WERYFIKACYJNY

nr 698.

1914

ZARZĄD GŁÓWNY  
STOWARZYSZENIA WETERANÓW  
B. ARMII POLSKIEJ WE FRANCJI

1920

SPECYJALNYM  
POSTĘPIWYM

W DNIU 1 września 1937 r. NA PODSTAWIE  
ZŁOŻONYCH DOKUMENTÓW, STWIERDZA, ŻE

*Bannael Hloiry*  
ur. dn. 5 października 1892 r. w Linku

JEST BYŁYM ŻOŁNIERZEM ARMII POLSKIEJ WE FRANCJI  
W SZEREGACH, KTÓREJ WŁĄCZYŁ Z BRONIĄ W REKĘ  
O NIEPODLEGŁOŚĆ W LATACH

1914 - 1920

WARSZAWA 1 września 1937

PREZYDJUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA

*[Signatures and stamps]*

ITALIA

MURMAN

Po zakończeniu służby w Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera Alojzy Banach, jak wielu innych żołnierzy walczących na różnych frontach I wojny światowej oraz podczas wojny polsko-bolszewickiej, 11 listopada 1920 r. wstąpił do nowo utworzonej Policji Państwowej. Ta wyjątkowa formacja mundurowa powstała 24 lipca 1919 r., zaledwie osiem miesięcy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i sześć miesięcy od wyłonienia polskiego parlamentu. W odrodzonym państwie kwestią szczególnie istotną była konieczność powołania jednolitej organizacji policyjnej o zasięgu ogólnokrajowym. Z chwilą jej utworzenia wszelkie jednostki milicji, policji komunalnej oraz straże przestały istnieć. Nowa formacja, zgodnie z zapisem ustawowym, była organem wykonawczym władz państwowych oraz samorządowych, odpowiedzialnym za ochronę bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Zorganizowana i wyszkolona na wzór wojskowy podlegała Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a jej strukturę organizacyjną przystosowano do podziału administracyjnego kraju. Każde województwo stanowiło okręg policyjny, a od 1924 r. komendę wojewódzką<sup>3</sup>.

Akt Weryfikacyjny Alojzego Banacha  
(Ze zbiorów rodzinnych Alicji Marosz)

3 S. Franc, *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 2012, nr 8, s. 191.

Alojzy Banach, wstępując w szeregi Policji Państwowej, złożył przysięgę następującej treści:

*Przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu  
na powierzonym mi stanowisku pożytek  
Państwa Polskiego oraz dobro publiczne mieć  
zawsze przed oczyma; Władzy zwierzchniej  
Państwa Polskiego wierności dochować;  
wszystkich obywateli kraju w równym mając  
zachowaniu, przepisów prawa strzec pilnie,  
obowiązki swoje spełniać gorliwie i sumiennie,  
rozkazy przełożonych wykonać dokładnie,  
tajemnicy urzędowej dochować.  
Tak mi Panie Boże dopomóż<sup>4</sup>.*

W marcu 1921 r. powołano IX okręg tarnopolski. W jego skład wchodziły komendy powiatowe, komisariaty, posterunki i kompanie graniczne. To właśnie do stolicy Podola po rozpoczęciu służby trafił Alojzy Banach. W okresie II Rzeczypospolitej Polskiej Tarnopol przeżył ostatni w swoich dziejach okres rozkwitu, był stolicą województwa liczącego 17 powiatów, w którym mieszkało 1,6 mln ludzi.

Alojzy Banach na początku pełnił służbę zewnętrzną, a następnie pracował w biurze śledczym Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Tarnopolu. 26 grudnia 1929 r. zawarł związek małżeński z Antoniną Wasiatyńską. W kolejnych latach urodziły się jego dwie córki: Maria (1933) i Alicja (1937).

<sup>4</sup> P. Majer, *Ustawy Polskiej Policji (1791–1990)*, Aneks do art. 30 Ustawy z dnia 24 lipca 1919 r. o Policji Państwowej, *Dziennik Praw Państwa Polskiego*, 1919 r., nr 61, poz. 363, Szczytno 2007, s. 121–127.

Był wielokrotnie odznaczany. Otrzymał Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921, który stanowił wyróżnienie dla uczestników walk o niepodległość i zabezpieczenie granic Rzeczypospolitej Polskiej. Odebrał również Medal 10-lecia Odzyskania Niepodległości oraz Srebrny i Brązowy Medal Za Długoletnią Służbę, przyznany za odwagę, zasługi w walce o niepodległość kraju oraz za pracę dla wolnej ojczyzny i społeczeństwa, wychodzącą poza służbowe obowiązki.

Rankiem 17 września 1939 r., jak każdego dnia, Alojzy Banach wyszedł z domu i udał się do swojej jednostki, aby podjąć codzienne obowiązki służbowe. Od ponad dwóch tygodni państwo polskie prowadziło wojnę obronną po ataku hitlerowskich Niemiec. Kilka godzin wcześniej wschodnie tereny Polski zostały zaatakowane przez Armię Czerwoną. Tego samego dnia po godz. 16.00 wrócił do domu, zabrał plecak z rzeczami osobistymi i pożegnał się z rodziną. Mimo możliwości ewakuacji wraz ze swymi bliskimi Alojzy Banach stwierdził, że najważniejsze są dla niego słowa przysięgi, które złożył, wstępując do Policji Państwowej, dlatego musi wypełnić obowiązek wobec Ojczyzny. Kilka dni później, tak jak wielu innych funkcjonariuszy Policji Państwowej, Korpusu Ochrony Pogranicza i żołnierzy został aresztowany przez Sowieców. Jako jeńiec wojenny trafił do obozu w Ostaszku.

Alojzy Banach – zdjęcie z biura  
(Ze zbiorów rodzinnych Alicji  
Marosz)





Obóz ten był dobrze strzeżony. Mieścił się w starym, prawosławnym monasterze na wysepce Stołbnyj na jeziorze Seliger. Różnił się od obozów oficerskich (Kozielska i Starobielska) nie tylko składem osobowym, ale też dużo cięższym panującym tam reżimem. Zgromadzono tu policjantów, żandarmów i strażników więziennych, funkcjonariuszy wywiadu i kontrwywiadu, a więc według poglądów sowieckich kategorie klasowo obcych więźniów, które NKWD uważało za szczególnie niebezpieczne wobec ZSRS. Mimo iż osadzeni w Ostaszkowie powinni być traktowani zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego jako jeńcy lub internowani, władze sowieckie potraktowały ich „specjalnie”. Wytyczne Ławrientija Berii z 3 października 1939 r. do Naczelnika Obwodowego Zarządu NKWD w Kalininie Dmitrija Tokariewa i komendanta obozu Pawła Borisowca nakazywały stosowanie wobec przebywających w Ostaszkowie policjantów surowego reżimu, systematyczne i dokładne sprawdzanie każdego więźnia oraz podjęcie działań uniemożliwiających im ucieczkę. Dlatego przesłuchania w tym obozie były cięższe, nierzadko ze stosowaniem bicia i straszenia<sup>5</sup>.

Trudno precyzyjnie określić, kiedy Alojzy Banach znalazł się za murami obozu w Ostaszkowie, datę tę szacuje się jednak na koniec września lub początek października. W ostatnich dniach listopada 1939 r. pozwolono więźniom na wysłanie listów do rodzin. Zgodnie z obowiązującą instrukcją mieli oni prawo do korespondencji z krewnymi – jeden list w miesiącu. Reguła ta jednak nie była przestrzegana, a cała korespondencja, zarówno wychodząca, jak i przychodząca, była ściśle kontrolowana. Alojzy Banach również wysyłał listy do żony i córek. Zgodnie z przekazami rodziny otrzymano dwie kartki pocztowe.

Przygotowywanie podczas przesłuchań akt więźniów Ostaszkowa zakończyło się 1 lutego 1940 r. Skompletowaneteczki personalne zostały przekazane Zarządowi NKWD ds. Jeńców Wojennych. Stamtąd trafiły do I Wydziału Specjalnego (Ewidencyjno-Statystycznego) NKWD

5 A. Karolak, *Tragedia polskich policjantów w Ostaszkowie (wrzesień 1939 – maj 1940)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2009, nr 84, s. 43–44.



Kartka pocztowa wysłana z obozu w Ostaszkowie (Ze zbiorów rodzinnych Alicji Marosz)

kierowanego przez mjr. bezp. państwowego Leonida Basztakowa i jego zastępcę kpt. bezp. państwowego Arkadija Giercowskiego, bezpośrednio zajmującego się likwidacją obozów. 2 marca 1940 r. Ławrientij Beria skierował do Józefa Stalina tajną notatkę nr 794/B, w której – po zdefiniowaniu, że polscy jeńcy wojenni (14 736 osób) oraz przetrzymywani w więzieniach Zachodniej Białorusi i Ukrainy (18 632 osoby, z tego 1207 oficerów i 5141 policjantów) stanowią zdeklarowanych i nierokujących nadziei poprawy wrogów władzy sowieckiej – stwierdził, że NKWD ZSRS uważa za uzasadnione sprawy 14,7 tys. jeńców wojennych i 11 tys. więźniów rozpatrzyć w trybie specjalnym, bez wzywania skazanych, bez przedstawiania zarzutów, bez decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary, tj. rozstrzelania. Zaproponował zlecenie rozpatrzenia spraw trójce NKWD w składzie: Wsiewołod Mierkułow, Bogdan Kobułow (wpisany odręcznie zamiast skreślonego nazwiska najprawdopodobniej Berii otwierającego wykaz), Leonid Basztakow. W notatce znajdowały się cztery zatwierdzające podpisy: Stalina, Woroszyłowa, Mołotowa i Mikojana oraz dopiski sekretarza: Kalinin – za, Kaganowicz – za. 5 marca 1940 r. Biuro Polityczne KC WKP(b), tj. Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) wydało tajną decyzję nr P13/144 z zaproponowaną przez Berię powyżej treścią<sup>6</sup>.

22 marca 1940 r. Ławrientij Beria wydał tajny rozkaz nr 00350 „O rozładowaniu więźni NKWD USRR i BSRR”, który stanowił podstawę do rozpoczęcia mordowania polskich jeńców wojennych i więźniów. 1 kwietnia 1940 r. w Moskwie podpisane zostały pierwsze „listy śmierci”, zlecenia na wysyłkę więźniów z obozów do miejsc kaźni. 3 kwietnia 1940 r. NKWD rozpoczęło likwidację obozu w Kozielsku, a dwa dni później obozów w Starobielsku i Ostaszkowie. Kolejne grupy jeńców przewożono do budynku obwodowego zarządu NKWD w Kalininie (obecnie Twer).

6 S. Kalbarczyk, *Zbrodnia Katyńska po 70 latach: krótki przegląd ustaleń historiografii* [w:] *Zbrodnia Katyńska w kręgu prawdy i kłamstwa*, red. S. Kalbarczyk, Warszawa 2010, s. 8.



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Województwo mazowieckie

Urząd Stanu Cywilnego w m.st. Warszawy

ODPIS SKRÓCONY AKTU ZGONU

I. Dane dotyczące osoby zmarłej:

1. Nazwisko Banach
2. Imię (imiona) Alojzy
3. Nazwisko rodowe Banach
4. Stan cywilny żonaty
5. Data urodzenia 05. października. 1892. r.
6. Miejsce urodzenia Lińsk pow. Świecie woj. Pomorskie
7. Ostatnie miejsce zamieszkania Tarnopol

II. Dane dotyczące daty i miejsca zgonu:

1. Data szesnastego kwietnia tysiąc dziewięćset czterdziestego (16.04.1940) roku
2. Miejsce Twer

III. Dane dotyczące małżonka osoby zmarłej:

1. Nazwisko Banach
2. Imię (imiona) Antonina
3. Nazwisko rodowe Wasiatyńska

IV. Dane dotyczące rodziców osoby zmarłej:

	Ojciec	Matka
1. Imię (imiona)	<u>Kazimierz</u>	<u>Marianna</u>
2. Nazwisko rodowe	<u>Banach</u>	<u>Wiśniewska</u>

Poświadczam zgodność powyższego odpisu z treścią aktu zgonu Nr I/1679/2007

Wzwołano z opłaty skarbowej  
Podstawa prawna: załącznik nr 11  
kol. Miejskie 2b do ustawy z dnia  
16.11.2005r. o opłacie skarbowej  
(Dz. U. Nr 225, poz. 1635),  
skarbową

Warszawa data 09.05.2011

KIEROWNIK wgaj

Urzędu Stanu Cywilnego  
GŁÓWNY SPECJALISTA

*[Signature]*

Sprowadzano ich do piwnicznego, wygłuszonego pomieszczenia, raz jeszcze sprawdzano dane, a następnie w sposób, który daje najmniejszy rozlew krwi, czyli najczęściej strzałem w potylicę, dokonywano mordu. Dla kata to była kolejna ofiara, dla rodziny – lata nieświadomości i niewiedzy o losach męża, ojca czy brata<sup>7</sup>.

W ten sposób i w tym miejscu najprawdopodobniej 16 kwietnia 1940 r. został zamordowany Alojzy Banach. Jego ciało wrzucono na krytą brezentem ciężarówkę i wywieziono do odległej o około 20 km wsi Jamok nieopodal Miednoje nad rzeką Twercą. Tam, na terenie ośrodka wypoczynkowego kalinińskiego NKWD, na skraju lasu znajdowały się doły o głębokości kilku metrów, przygotowane wcześniej przez specjalnie do tego celu sprowadzoną automatyczną koparkę. W jednym dole mieściło się około 250 ciał. Ofiary pochowane zostały w 23 zbiorowych mogiłach. Doły zasypano, teren wyrównano i posadzono na nim młode sosny. Po zakończeniu operacji osiedlono tam stróża, który pod pozorem pilnowania ośrodka strzegł całego terenu.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego z 5 października 2007 r. Alojzy Banach został pośmiertnie awansowany na pierwszy stopień oficerski, tj. aspiranta Policji Państwowej<sup>8</sup>.

## Losy rodziny Alojzego Banacha

Żona wraz z córkami Alojzego Banacha nie chciała opuszczać Tarnopola, licząc na to, że mąż wkrótce wróci i że wtedy znajdzie swoją rodzinę w miejscu zamieszkania. Tę pewność częściowo utwierdziła korespondencja otrzymana od Alojzego Banacha z obozu jenieckiego w Ostaszkowie. Jak się okazało, Sowieci pozwolili wysłać korespondencję do rodzin więźniów tylko po to, by potwierdzić ich adresy, a w rezultacie dokonać deportacji na wschód i północ ZSRR. Totalitarny ustrój państwa radzieckiego dążył do biologicznego wyniszczenia narodu polskiego na zajętych obszarach wschodniej Rzeczypospolitej oraz zniszczenia wszelkich śladów polskości. Ogromna akcja deportacji polskiej ludności w czterech wywózkach objęła kilkaset tysięcy osób.

10 lutego 1940 r. żołnierze sowieccy zapukali również do drzwi domu rodziny Alojzego Banacha. Poinformowali przerażoną żonę, że zawiozą ją wraz z 3-letnią córką Alicją i 7-letnią Marią na spotkanie z mężem i ojcem. Dali niecałą godzinę na spakowanie niezbędnych rzeczy. Do spotkania oczywiście nigdy nie doszło, był to tylko pretekst, aby spokojnie przeprowadzić akcję deportacyjną.

Wraz z bliskimi Alojzego Banacha wywieziono rodziny polskich elit uwięzionych w obozach jenieckich, między innymi w Ostaszkowie, Kozielsku i Starobielsku. Była to także deportacja struktur, w których środowiska polskie mogły mieć oparcie oraz które mogły być zapleczem do przeprowadzenia akcji antysowieckiej.

<sup>7</sup> *Ibidem*, str. 12.

<sup>8</sup> B. Łojek, *Pośmiertne awansowanie żołnierzy i funkcjonariuszy Rzeczypospolitej Polskiej zamordowanych w 1940 r. w ZSRR w wyniku Zbrodni Katyńskiej* [w:] *Zbrodnia Katyńska, między prawdą i kłamstwem*, red. M. Tarczyński, Zeszyty Katyńskie nr 23, Warszawa 2008, s. 205, 216.

Alojzy Banach – zdjęcie rodzinne  
(Ze zbiorów rodzinnych Alicji Marosz)



Deportowanych rozsiadano w Kazachstanie. 36 tys. wysiedlonych skierowano do pracy w kołchozach, 18 tys. w sowchozach, a 8 tys. umieszczono w osiedlach robotniczych i przy budowie linii kolejowych. Zesłańcy podlegali przymusowemu przesiedleniu na nowe, wyznaczone przez władze radzieckie miejsca stałego pobytu.

W kazachstańskie stepy rzucone zostały przede wszystkim kobiety, dzieci oraz osoby w podeszłym wieku. Ludzie nie byli przygotowani do ciężkiej pracy w gospodarstwach rolnych, życia w prymitywnych warunkach i surowym klimacie. Wśród osób wywiezionych dominowali Polacy, ale w tym czasie wysiedlano także Żydów, Ukraińców i Białorusinów.

Deportowani byli skazani na tzw. „wieczne osiedlenie”. Podpisany w sierpniu 1941 r. układ Sikorski–Majski przywracał im wolność, ale tylko formalnie. Mogli co prawda w miarę swobodnie przemieszczać się w obrębie Związku Radzieckiego, ale władze utrudniały korzystanie z tego przywileju. Powrót do Polski w realiach wojny był niemożliwy.

Po zakończeniu II wojny światowej pojawiła się możliwość powrotu z deportacji. Rodzina Alojzego Banacha nie mogła jednak wrócić do zamieszkiwanego przed wojną Tarnopola, który na mocy traktatów pokojowych wszedł w skład Związku Radzieckiego, ale została przesiedlona na Ziemię Odzyskane. Tereny te zgodnie z postanowieniami konferencji poczdamskiej przyznano Polsce. W ten sposób w 1946 r. Antonina Banach wraz z dwoma córkami, Marią i Alicją, trafiła do Gorzowa Wlkp.

Żona Alojzego Banacha po osiedleniu się w nowym miejscu podjęła inicjatywę poszukiwania swojego męża. Okazało się to jednak nietrywającym zadaniem, zwłaszcza że o zamordowanie polskich jeńców zostali oskarżeni Niemcy, a Rosjanie nie przyznawali się do popełnienia jakiegokolwiek zbrodni. Ponadto rozmowy na ten temat w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zależnej od Związku Radzieckiego, były zakazane. W 1949 r. Antonina Banach wysłała korespondencję do organizacji zajmujących się po wojnie poszukiwaniem zaginionych osób (Międzynarodowy Czerwony Krzyż) i otrzymała odpowiedź, że Alojzy Banach znajduje się na liście więźniów obozu jenieckiego w Ostaszku.



Alojzy Banach z żoną  
(Ze zbiorów rodzinnych Alicji Marosz)

Do czasu transformacji ustrojowej w Polsce nie było tak naprawdę wiadomo, co stało się z jeńcami obozu w Ostaszkowie. Dopiero 13 kwietnia 1990 r. radziecka agencja prasowa TASS przerwała półwieczną praktykę zrzucania odpowiedzialności za popełnioną zbrodnię na hitlerowskie Niemcy, wydając komunikat, że polskich jeńców w 1940 r. zamordowało NKWD. Prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow wręczył Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Wojciechowi Jaruzelskiemu dokumenty związane ze zbrodnią katyńską. Natomiast 14 października 1992 r. Prezydent Rosji Borys Jelcyn przekazał Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Lechowi Wałęsie zbiór dokumentów dotyczących pomordowanych w Katyniu, Kalininie i Charkowie.

W czerwcu 1990 r. delegacja polskiego Sejmu przebywająca z wizytą w Moskwie dowiedziała się nieoficjalnie, że miejsce ukrycia zwłok zamordowanych jeńców Ostaszkowa znajduje się w pobliżu miejscowości Miednoje nieopodal Tweru. W następnym roku w ramach prowadzonego przez Naczelną Prokuraturę Wojskową Związku Sowieckiego śledztwa w sprawie ustalenia losu polskich jeńców, którzy w latach 1939–1940 trafili do sowieckiej niewoli i byli przetrzymywani w trzech obozach specjalnych w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, na terenie dawnego ośrodka NKWD niedaleko Miednoje przeprowadzono czynności ekshumacyjne. Wykonane w latach 1994–1995 przez specjalistów Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa badania pomiarowe, sondaże i prace ekshumacyjne pozwoliły na odkrycie i precyzyjne zlokalizowanie znajdujących się na wydzielonym terenie masowych mogił. Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje, na którym spoczywają doczesne szczątki Alojzego Banacha, został otwarty 2 września 2000 r.



## *Krzewienie pamięci o funkcjonariuszach Policji Państwowej przez córkę Alojzego Banacha*

Córki Alojzego Banacha dążyły do ustalenia losów ich ojca, a gdy stało się jasne, że będąc jeńcem obozu w Ostaszku został zamordowany i pochowany w bezimiennym „dole śmierci” w Miednoje, po zmianie ustrojowej w Polsce rozpoczęły działalność mającą na celu krzewienie pamięci o ich ojcu oraz o innych ofiarach sowieckich zbrodni. W sposób szczególny w ten proces była zaangażowana Maria Surmacz (z d. Banach), inicjatorka obchodów upamiętniających Ofiary Zbrodni Katyńskiej, budowy pomnika „Krzyża Ofiar Katynia” na gorzowskim cmentarzu oraz poświęconego ofiarom zbrodni stalinowskich 1940 r. krzyża wotywnego w Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie Dąb Pamięci Alojzego Banacha. Jako wieloletni Prezes Zarządu Stowarzyszenia Gorzowska Rodzina Katyńska oraz Przewodnicząca Oddziału w Gorzowie Wlkp. Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. była również aktywną popularyzatorką historii Policji II Rzeczypospolitej Polskiej, udziału policjantów w II wojnie światowej oraz ich martyrologii jako ofiar terroru nazistowskiego i komunistycznego.

Dzięki jej ogromnemu zaangażowaniu w Gorzowie Wlkp. organizowane są coroczne obchody upamiętniające Ofiary Zbrodni Katyńskiej. W 2007 r. za zasługi dla niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej oraz działalność na rzecz środowisk kombatanckich została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi RP. W roku 2011 za wybitne zasługi w upowszechnianiu prawdy katyńskiej, działalność społeczną i kombatancką otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a w 2015 r. – Złoty Medal za Zasługi dla Policji.

Maria Surmacz była również jedną z pomysłodawczyń programu edukacyjnego dla młodzieży gorzowskich szkół średnich pt. „Odkrywamy Historię: Ostaszków – Twer – Miednoje”. W 2016 r. między innymi z jej inicjatywy uroczyste zasadzono na terenie Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie Dąb Pamięci Alojzego Banacha.

Po jej śmierci (9 listopada 2017 r.) prezesem Gorzowskiej Rodziny Katyńskiej, a także głównym organizatorem przedsięwzięć mających na celu krzewienie pamięci o zmarłym ojcu i innych ofiarach stalinowskich zbrodni została druga córka Alojzego Banacha, Alicja Marosz.



# Bibliografia

## Literatura:

Franc S., *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 2012, nr 8.

Kalbarczyk S., *Zbrodnia Katyńska po 70 latach: krótki przegląd ustaleń historiografii* [w:] *Zbrodnia Katyńska w kręgu prawdy i kłamstwa*, red. S. Kalbarczyk, Warszawa 2010.

Karolak A., *Tragedia polskich policjantów w Ostaszkanie (wrzesień 1939 – maj 1940)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2009, nr 84.

Łojek B., *Pośmiertne awansowanie żołnierzy i funkcjonariuszy Rzeczypospolitej Polskiej zamordowanych w 1940 r. w ZSRR w wyniku Zbrodni Katyńskiej* [w:] *Zbrodnia Katyńska, między prawdą i kłamstwem*, red. M. Tarczyński, Zeszyty Katyńskie nr 23, Warszawa 2008.

Majer P., *Ustawa Polskiej Policji (1791–1990)*, Szczytno 2007.

Misiewicz B., *Wojsko Polskie w XX wieku*, Warszawa 2016.

## Źródła internetowe:

Potomski P., *W stulecie Błękitnej Armii*, „Nowy Dziennik – Polish Daily News” 2017, <https://www.dziennik.com/publicystyka/artukul/w-stulecie-blekitnej-armii>.

W opracowaniu biogramu wykorzystano wspomnienia i ustne przekazy najbliższej rodziny, szczególnie Alicji Marosz, córki asp. Alojzego Bana-cha – funkcjonariusza Policji Państwowej, Zdjęcia zawarte w publikacji pochodzą ze zbiorów rodzinnych.